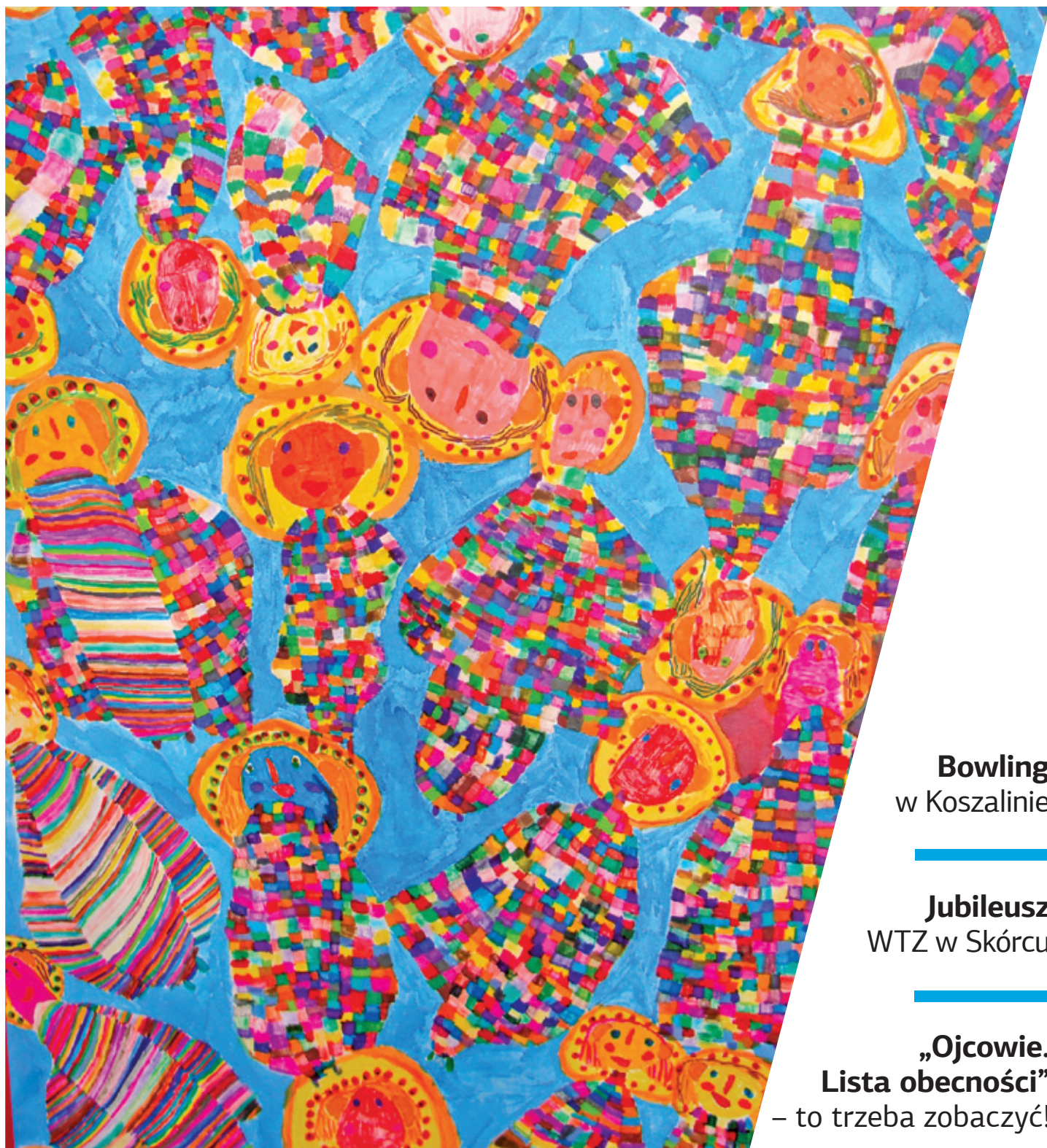


Wò/Te/Zet



Bowling
w Koszalinie

Jubileusz
WTZ w Skórcu

**„Ojcowie.
Lista obecności”**
– to trzeba zobaczyć!



**Dobre wiadomości,
w dobrej jakości**

Portal nie tylko dla osób z niepełnosprawnością



Niewidzialni FM

**Wszystko na temat
niepełnosprawności
w jednym miejscu**

youtube.com/user/niewidzialnifm



**Wszystko o transporcie miejskim
w jednym miejscu**

niewidzialni-paratransit.pl



niewidzialni-moto.pl



Wstęp



Drodzy,

witajcie po krótkiej „przerwie technicznej”. Mamy nadzieję, że nagły atak zimy nie zmroził Was do końca i czekacie na wiosnę równie niecierpliwie jak nasza redakcja? Jeszcze chwilę...

Cieszy nas coraz większa aktywność poszczególnych WTZ i innych placówek w naszym kraju, o której świadczy liczba wiadomości, listów, e-maili, które otrzymujemy z całej Polski. Za wszystkie oczywiście serdecznie dziękujemy. Na większość staramy się odpowiadać na bieżąco, jeżeli jednak nie otrzymacie od nas szybkiej odpowiedzi, prosimy o wyrozumiałość – na pewno się do Was odezwiemy!

Kilka tygodni temu przeprowadziłem bardzo ciekawą rozmowę z paroma osobami na co dzień pracującymi w warsztacie terapii zajęciowej na północy naszego kraju. Wykazali oni zainteresowanie zorganizowaniem spotkania przedstawicieli ośrodków z całej Polski. W jakim celu? Przede wszystkim w celu wymiany doświadczeń z codziennej pracy, ale także przedyskutowania w gronie osób z różnych części kraju kwestii niezwykle istotnych dla funkcjonowania WTZ oraz ŚDS. Ponadto tego rodzaju spotkanie umożliwiłoby – zastanawiam się, czy to nie najważniejsze – integrację środowiska osób trwale związanych z ośrodkami w różnych zakątkach naszego pięknego kraju. O ile mnie pamięć nie zawodzi, nie było wcześniej takiej inicjatywy, tym bardziej więc warto jej przyklasnąć. Oczywiście pomysł to dopiero początek długiej drogi do faktycznego zorganizowania takiego zjazdu. Co myślicie o tym projekcie? Czekamy na Wasze opinie i ewentualne propozycje tematów spotkania, jego formy i miejsca. Oczywiście z naszej strony zapraszamy do Poznania! Jeżeli zainteresowanie zorganizowaniem spotkania będzie duże, postaramy się o podanie pierwszych szczegółów już w kolejnym numerze „WóTeZetu”. Z niecierpliwością będziemy zaglądać do redakcyjnej skrzynki pocztowej (także elektronicznej).

Tymczasem przypominamy, że trwa coroczna kampania dotycząca przekazywania 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego – termin rozliczeń z fiskusem za 2011 rok mija 30 kwietnia. Co roku na konta uprawnionych organizacji wpływa coraz więcej – w skali kraju – środków z mechanizmu 1%. Przyglądając się listom OPP, które otrzymały wsparcie od podatników, publikowanym co roku przez Ministerstwo Finansów, można powątpiewać w entuzjizm organizacji, które znajdują się pod koniec zestawienia. Z tego powodu zachęcamy do wspierania tych stowarzyszeń i fundacji, które nie mają dostępu do ogólnopolskich stacji telewizyjnych, których nie stać na wykupienie reklam w mediach, a ich działalność jest zauważana głównie przez społeczności lokalne. Im także warto dać szansę.

Marcin Halicki
REDAKTOR NACZELNY

WYDAWCA:



REDAKCJA:

Marcin Halicki

redaktor naczelny

Zbigniew Strugała

korespondent

Bartosz Szpurek

współpraca

Joanna Armatowska

korekta

SKŁAD I PROJEKT:

Tomasz Kojder

Miroslaw Śmieiński

DRUK:

Poligrafia KS

poligrafiaks@interia.pl

NAKŁAD:

3000 egz.

KONTAKT:

„WóTeZet” Magazyn

Ośrodków Terapii Zajęciowej

ul. Ognik 20B, 60-386 Poznań

tel./fax: 61 868 84 00

e-mail: redakcja@wotezet.pl

www.wotezet.pl

NA OKŁADCE:

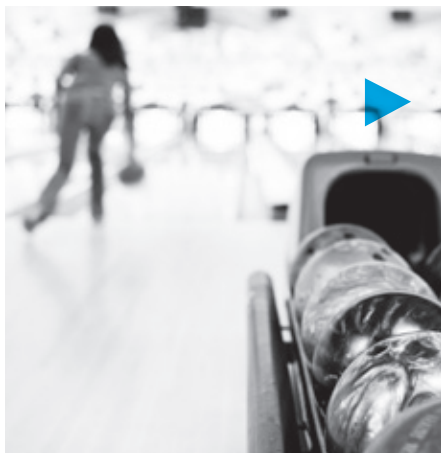
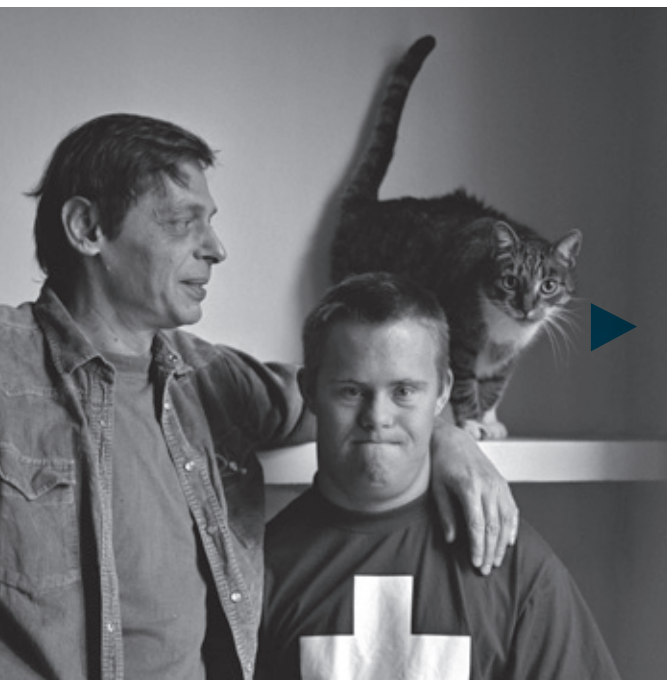
Anna Lorenc (WTZ w Kościanie),

„Anioły”

Projekt dofinansowany przez
Państwowy Fundusz Rehabilitacji
Osób Niepełnosprawnych.



Spis treści



5 Spółdzielnia socjalna – alternatywą dla zakładu aktywności zawodowej?

9 Poznańskie MPK przyjazne niepełnosprawnym

10 Ojcowie.Lista Obecności – niesamowita wystawa zdjęć Macieja Hermana

14 Piękna wigilia w Czeszewie

15 Czterolecie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Skórcu

16 Mistrzostwa Bowlingowe w Koszalinie – współzawodnictwo, ale i dobra zabawa!

17 Konkurs na najlepszą stronę internetową ośrodków terapii zajęciowej – zakończyliśmy przyjmowanie zgłoszeń!

18 Pielgrzymka uczestników trzebnickiego WTZ do Watykanu

20 „Tu tam tam tu” – fascynujący projekt teatralny z Łomży

22 Współpraca ponadnarodowa łączy osoby niepełnosprawne

23 Nasza galeria



Spółdzielnia socjalna

– alternatywą dla zakładu
aktywności zawodowej?

Historia związana z próbą utworzenia w Poznaniu zakładu aktywności zawodowej, w którym zatrudnienie mogliby znaleźć uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej oraz środowiskowych domów samopomocy z Poznania, sięga co najmniej 2008 roku. Z różnych powodów plany te nie zostały zrealizowane. Jednak w 2012 roku na horyzoncie pojawiła się alternatywa dla ZAZ-u w postaci spółdzielni socjalnej.

Znowelizowana w 2011 roku ustawa o spółdzielczości socjalnej dała możliwość tworzenia spółdzielni socjalnych już nie tylko osobom fizycznym, ale także prawnym, w tym stowarzyszeniom, fundacjom, kościelnym osobom prawnym oraz jednostkom samorządu terytorialnego. Liczba założycieli (osób prawnych) takiej spółdzielni nie może być mniejsza niż dwa podmioty.

LEPSZY ZAZ CZY SPÓŁDZIELNIA?

Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Są plusy i minusy każdego z rozwiązań. Zakład aktywności zawodowej ma odgórnie ustalone dofinansowanie na każdego niepełnosprawnego pracownika – ok. 18 tys. zł rocznie. Wydawałoby się, że powyższa kwota jest wystarczająca do spokojnego funkcyj-

wania zakładu. Nic bardziej mylnego – samorządy wojewódzkie, na których spoczywa obowiązek dofinansowania, mają coraz większe trudności z utrzymaniem ZAZ-ów. Wystarczy podać przykład województwa wielkopolskiego, którego samorząd w 2011 roku przeznaczył ponad **7 mln 900 tys. zł** na dofinansowanie kosztów tworzenia i działalności zakładów w Wielkopolsce (jest tutaj 9 ZAZ-ów). Istotnym problemem, o którym wspominają osoby zarządzające zakładami, jest fakt, że cały potencjalny dochód wypracowany przez jednostki (np. ze sprzedaży produktów i usług), musi być przeznaczony na tzw. fundusz aktywności. Według zapisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie zakładów aktywności zawodowej (Dz.U. nr 242, poz. 1776) zakładowy fundusz aktywności przeznaczany jest na zaspokajanie potrzeb osób niepeł-

nosprawnych, np. na zakup sprzętu i wyposażenia pomagającego osobie niepełnosprawnej w samodzielnym życiu i uczestnictwie w życiu społecznym, w lokalnym środowisku, pomoc w przygotowaniu, budowie, remoncie i wyposażeniu indywidualnych i zbiorowych form mieszkalnictwa chronionego dla osób niepełnosprawnych, a także na doksztalcanie, przekwalifikowanie, szkolenia itp.

Taki zapis praktycznie wiąże ręce kierownictwu i menedżerom zakładów – nie mogą oni zainwestować ewentualnego wypracowanego zysku w nowe technologie, maszyny, nową formę działalności. Tymczasem dzisiejsza gospodarka, nastawiona na innowację i dostosowanie do aktualnych trendów rynkowych, oczekuje od istniejących podmiotów elastyczności i podążania za pieniądzem. Coś, co jeszcze 10 lat temu świetnie się sprzedawało, teraz niekoniecznie przy-



Przedstawiciele poznańskich WTZ zastanawiali się nad powołaniem spółdzielni socjalnej, w której zatrudnienie znaleźliby niepełnosprawni uczestnicy ośrodków.

niesie jakiegokolwiek zysk. Dlatego brak możliwości reagowania przez ZAZ-y na zmieniającą się na rynku koniunkturę nie sprzyja ich rentowności. Naturalnym postulatem w tej sytuacji jest zmiana niekorzystnych przepisów prawnych i przekazanie w ręce ZAZ-ów większych kompetencji decyzyjnych. Oczywiście proces przebranżowienia mógłby być dokonywany pod nadzorem i w ścisłej współpracy z samorządami, ostatecznie zakłady korzystają przecież ze środków publicznych.

W przypadku spółdzielni socjalnej nie ma przeszkód do inwestowania wypracowanego dochodu w infrastrukturę spółdzielni, zakupu maszyn i urządzeń, wdrażania nowych technologii produkcji i usług. Jest to podmiot o wiele bardziej rynkowo nastawiony niż ZAZ, posiadający szeroki wachlarz możliwości dofinansowywania swojej działalności.

Są to m.in.:

- Środki PFRON na wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej – osoba niepełnosprawna zarejestrowana w PUP jako osoba poszukująca pracy lub bezrobotna może jednorazowo uzyskać do 15-krotnego średniego wynagrodzenia, jeżeli nie otrzymała środków publicznych na ten cel.
- Spółdzielnia socjalna jako pracodawca może ubiegać się także o dofinansowanie wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych, nawet do 75% kosztów pracy.
- Koszt składek na ubezpieczenie zdrowotne, rentowe i emerytalne, a także część składek po stronie pracodawcy może być finansowana z Funduszu Pracy.

- Istnieje możliwość pozyskiwania środków na działalność spółdzielni z funduszy celowych, jak choćby PO FIO czy samorządowe programy współpracy z organizacjami pozarządowymi.
- Dotacje z budżetu państwa lub samorządu terytorialnego.
- Środki z Unii Europejskiej (Europejski Fundusz Społeczny).
- Dofinansowanie ze środków Funduszu Pracy w ramach kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego (w tym wypadku niepełnosprawnego).
- Zwolnienie z opłat sądowych.

Jednak czy to wszystko wystarczy, aby spółdzielnia socjalna przetrwała na lokalnym rynku...?



Jeżeli w Waszych miastach, miasteczkach, wsiach działają spółdzielnie socjalne, w których pracują uczestnicy WTZ lub ŚDS, podzielcie się informacjami z naszą redakcją. Czekamy na maile pod adresem: redakcja@wotezet.pl

PRAWDZIWA PRACA U PODSTAW

Spółdzielnia nie będzie mogła utrzymać swojej działalności bez sprzedaży usług i towarów. Kluczową kwestią są tutaj osoby, które będą pełniły funkcje menedżerów: z zacięciem biznesowym, znające specyfikę lokalnego rynku, mające pomysł na działalność takiej spółdzielni i przede wszystkim świadome możliwości niepełnosprawnych pracowników.

Zdają sobie z tego sprawę organizacje (m.in. Stowarzyszenie Przyjaciół Niewidomych i Słabowidzących oraz Stowarzyszenie na Tak), które rozpoczęły działania na rzecz utworzenia spółdzielni w Poznaniu. Pomaga im w tym Stowarzyszenie na Rzecz Spółdzielni Socjalnych, które służy swoim niebagatelnym doświadczeniem w tworzeniu spółdzielni w Wielkopolsce, a także w innych regionach Polski. Przemysław Piechocki, Prezes Stowarzyszenia

zaraża swoim entuzjazmem i optymizmem przedstawicieli warsztatów terapii zajęciowej z Poznania, pokazując im dobre przykłady już funkcjonujących podmiotów ekonomii społecznej. Stowarzyszenie rozpoczęło badania rynku lokalnego w celu dostosowania przyszłej działalności spółdzielni do jego potrzeb, a jednocześnie sonduje możliwości zaangażowania się w działalność spółdzielni osób niepełnosprawnych z różnych ośrodków terapii zajęciowej z terenu Poznania. Pierwsze spotkania za nami – powoli zaczyna krystalizować się grupa najbardziej zainteresowanych organizacją, które dostrzegają olbrzymią potrzebę aktywizacji zawodowej uczestników WTZ i ŚDS.

ROLA SAMORZĄDU LOKALNEGO

Wszyscy są zgodni co do jednego: aby spółdzielnia przetrwała, musi pozyskać zleceniodawców. Po cichu liczą na zlecenia ze strony Urzędu Miasta Poznania, którego przedstawiciele biorą udział w spotkaniach grupy roboczej. Wyczuwa się atmosferę oczekiwania na wyniki badania rynku pod kątem przyszłej działalności spółdzielni i jej możliwości usługowych oraz produkcyjnych. Pomysły na działalność są, teraz trzeba je zweryfikować z wynikami badań i biznesplanem.

Nasza redakcja z dużym zainteresowaniem będzie obserwować starania poznańskich organizacji pozarządowych o utworzenie zakładu pracy, w którym zatrudnienie znalazłyby osoby na co dzień korzystające ze wsparcia WTZ i ŚDS. To miejsce, o którym wiele osób marzy już od dawna... ●

Marcin Halicki

Poznańskie MPK przyjazne niepełnosprawnym

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Poznaniu wygrało drugą edycję plebiscytu portalu Niewidzialni.eu na firmę najbardziej przyjazną pasażerom z niepełnosprawnością. Wyróżnienie „Przewoźnik przyjazny niepełnosprawnym!” odebrał prezes poznańskiego MPK, Wojciech Tulibacki.



FOT. B.SZPUREK

Zaszczytne wyróżnienie: tytuł „Przewoźnika przyjaznego niepełnosprawnym”

Portal nie tylko dla osób z niepełnosprawnością – Niewidzialni.eu w ramach projektu Media Accessibility realizuje wiele projektów, za pośrednictwem których zwraca uwagę na problemy osób z niepełnosprawnością korzystających z komunikacji miejskiej. Jego twórcy redagują teksty, produkują audycje radiowe i filmy edukacyjne poświęcone komunikacji bez barier, prowadzą też ogólnopolską kampanię społeczną „Ustąp miejsca niepełnosprawnym!”.

Portal Niewidzialni.eu jest także organizatorem jedyne w Polsce plebiscytu na najbardziej życzliwe osobom niepełnosprawnym przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej.

W ramach drugiej edycji plebiscytu na firmę najbardziej przyjazną pasażerom z niepełnosprawnością portal wyróżnił Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Poznaniu. Poznański przewoźnik otrzymał nagrodę za:

- dostosowanie taboru tramwajowego i autobusowego,
- udział w projektach społecznych promujących problemy i potrzeby niepełnosprawnych,
- miłą i profesjonalną obsługę pasażerów z niepełnosprawnością.

– Od wielu lat podejmujemy starania, by zapewnić odpowiedni komfort podróży osobom niepełnosprawnym. Cieszy nas, że te wysiłki zostały dostrzeżone i docenione. Wszystkie te udogodnienia, które zapewniamy niepełnosprawnym, służą jednak również tym pasażerom, którzy podróżują z dziećmi w wózkach oraz wszystkim osobom starszym – mówi Wojciech Tulibacki, prezes Zarządu MPK Poznań Sp. z o.o.

W poznańskiej flocie jeździ 330 autobusów niskopodłogowych. Wszystkie pojazdy są wyposażone w funkcję tzw. przykłąku, posiadają miejsce wydzielone na wózek, panel informacyjny z elektronicznym wyświetlaczem oraz system zapowiedzi głosowych informujący o nazwie przystanku.

W przyszłości MPK w stolicy Wielkopolski planuje uruchomienie systemu ITS, dzięki któremu osoby niewidome i słabowidzące będą mogły otrzymywać informację głosową o nadjeżdżającym pojeździe przez telefon komórkowy. System ma zagwarantować również dynamiczną informację elektroniczną o rozkładach jazdy połączoną z zapowiedzią głosową. ●

Bartosz Szpurek



Ojcowie. Lista Obecności

– niesamowita wystawa zdjęć Macieja Hermana

Wystawa fotografii autorstwa Macieja Hermana towarzyszy książce „Lista obecności. Rozmowy z ojcami osób z zespołem Downa” wydanej przez Stowarzyszenie Rodzin i Opiekunów Osób z Zespołem Downa „Bardziej Kochani”. Rozmowy przeprowadziła Elżbieta Zakrzewska-Manterys. Wernisaż wystawy odbył się 31 stycznia 2012 roku w Galerii Refleksy w Warszawie.

Maciej Herman sportretował 12 znanych postaci z polskiego życia politycznego, gospodarczego, naukowego i kulturalnego wraz z ich dziećmi dotkniętymi zespołem Downa. Powstały nie tylko zdjęcia ilustrujące książkę, ale także tworząca osobną całość seria czarno-białych fotografii. Zarówno publikacja, jak i fotografie to próba pokazania ojcowskiej perspektywy i doświadczeń w sytuacji, kiedy rodzi

się dziecko z zespołem Downa. To także szukanie odpowiedzi na pytanie, czy i w jaki sposób dziecko z niepełnosprawnością intelektualną ma wpływ na życie zawodowe i osobiste?

Bohaterowie zdjęć to: Grzegorz Czempieński, Andrzej Horubała, Marian Jagiełka, Stanisław Krajewski, Aleksander Manterys, Władysław Sidorowicz, Krzysztof Słowiński, Tadeusz Sobolewski, Andrzej Suchcicki, Witold Walkowia, Tadeusz Woźniak oraz Adam Ziółkowski.



FOT. MACIEJ HERMAN

Witold Walkowiak z córką Joanną

A oto, co o projekcie mówi autor zdjęć, Maciej Herman:

„Dzieciństwo spędziłem na jednym z wielu typowych polskich blokowisk. Były to jeszcze czasy, kiedy wszystkie dzieci bawiły się na podwórkach, grały w kapsle, budowały statki z piasku, stawiały tamy z gliny na ulicach, po których jak rzeka spływał deszcz. Po trawniku biegano się za piłką, którą cudem dostali w sklepie rodzice kolegi z piętego piętra. Obok mieszkał sąsiad, który regularnie wyganiał nas z tego trawnika w obawie, że zbijemy mu szybę w oknie. Było nas, chłopaków w

podobnym wieku, z dwudziestu w jednym wieżowcu. Obok stały inne bloki, a w nich inne ekipy, z którymi rywalizowało się grając w piłkę nożną, a czasem rzucało się w siebie wyrwanymi kępami trawy.

Mieszkałem w „szóstce”. W „dziesiątce” mieszkał Tosiek. Gdy pojawiał się na naszym podwórku, wszystkie dzieciaki uciekały, śmiały się z niego i dokuczały mu. Tosiek był grubszym od nas chłopakiem, miał dziwną twarz, niewyraźnie mówił i chodził cały czas z krótkim patykiem w dłoni. Patrząc się na niego często i rozmawiał cicho

jak z najlepszym przyjacielem. Dla nas Tosiek był po prostu „nienormalny”. Nie przypominam sobie, by jakkolwiek rodzic tłumaczył nam wtedy, dlaczego Tosiek urodził się taki, a nie inny i jak my powinniśmy go traktować.

Dzisiaj, 30 lat później, świadomość i wiedza na temat zespołu Downa jest nieporównywalnie większa i bardziej powszechna. Przeciętnie wykształcony człowiek zdaje sobie sprawę, że zespół Downa jest spowodowany zaburzeniem w składzie chromosomów. Ale czy wiemy dużo więcej?

MACIEJ HERMAN – FOTOGRAF
NIEZALEŻNY, URODZONY
W 1972 ROKU W GDYNI,
OD 2008 ROKU MIESZKA
W WARSZAWIE. UTRWAŁA
GŁÓWNIEMIE MIEJSKI PEJZAŻ,
SZUKAJĄC CZŁOWIEKA
W ZANIKAJĄCYCH MIEJSCACH
I ŚLADACH. PREFERUJE
TRADYCYJNĄ FOTOGRAFIĘ
CZARNO-BIAŁĄ. WYSTAWIAŁ
SWOJE PRACE M.IN. W GALERII
LUKSFERA (WARSZAWA 2006),
CHATCE ŻAKA (LUBLIN 2008
– „MIEJSCE RZECZYWISTE, MIEJSCE
WYOBRAŻONE”), GREEN GALLERY
(WARSZAWA 2009 – „ŚWIATŁOCIEŃ
SNU”).



Aleksander Manterys z synem Wojciechem

Na podstawie niedawnych rozmów z moimi znajomymi mogę stwierdzić, że nasza wiedza jest zazwyczaj czysto biologiczna, pochodząca ze szkoły albo z przypadkowo obejrzanego programu w telewizji. Spotykając osobę z zespołem Downa na ulicy, nadal czujemy strach albo co najmniej niepewność. Nie wiemy, jak się zachować. Słyszyc, że przyjacielowi urodził się „Down”, wpadamy w panikę. Nie dopuszczamy też do siebie myśli, że to samo może spotkać każdego z nas. Nie jest to przecież choroba dziedziczna, a wada wrodzona, która się „zdarza”. Nie jest to jednak koniec świata, choć na początku, jako pierwsze, pojawia się załamanie, tragedia, bezsilność, strach, rozpadająca się przyszłość.

Dzieci rodzące się z zespołem Downa rozwijają się oczywiście w swoim tempie, ale nie przeszkadza im to w posiadaniu swoich pasji; często są uzdolnione artystycznie – pięk-

nie malują, haftują, grają w teatrach i filmach, tańczą. Są ponadprzeciętnie empatyczne, co okazuje się w niezwykle ubogacającym życie całej ich rodziny i otoczenia. Z drugiej strony nie da się ukryć, że taka sytuacja wymaga odpowiedniego zaangażowania i często dodatkowych poświęceń obojga rodziców.

Kilka miesięcy temu Piotr Śliwowski i Andrzej Suchcicki zaproponowali mi wykonanie portretów znanych ojców dzieci z zespołem Downa do książki z wywiadami, które miały być z nimi przeprowadzone. Po kilku wstępnych rozmowach zdecydowałem się na koncepcję portretu ukazującego ojca wraz z dzieckiem oraz ich, jak się okazało, nadzwyczajną relację.

Po zaledwie kilkudziesięciu godzinach spędzonych z tymi wspieranymi osobami powoli osuwam się i trawię dane mi tak wyjątkowe doświadczenie. W większości domów „zwykłych” rodzin nigdy nie czułem tak

wielkiej miłości, poświęcenia dla siebie nawzajem, które powoduje, że życie nie jest puste i nabiera sensu. To wszystko mimo wieloletniego zmęczenia, często zniecierpliwienia i nieświadomej przyszłości. Życzę każdemu, by spędził choć trochę czasu z tymi świetnymi dzieciakami lub dorosłymi ludźmi. Żeby poznał ich, porozmawiał, poczuł ich obecność, przytulił, może nawet zaprzyjaźnił się. Gwarantuję, że obcując z tak nieprzeciętnymi osobami, samemu można stać się lepszym człowiekiem.”

Mamy nadzieję, że wystawa trafi także do innych miast w naszym kraju, aby mogła ją obejrzeć jak największa liczba osób. ● RED

NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW NADEŚLANÝCH
PRZEZ ORGANIZATORÓW WYSTAWY



FOT. MACIEJ HERMAN

Stanisław Krajewski z synem Danielem



Spotkaniu wigilijnemu towarzyszyła
radosna atmosfera



Tradycyjna wigilia nie może obyć się bez życzeń

FOT. Z ARCH. WTZ W CZESZEWIE

Piękna wigilia w Czeszewie

20 grudnia 2011 roku w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Czeszewie odbyła się wspólna wigilia Bożego Narodzenia. Wydarzenie relacjonuje nasz stały korespondent Zbigniew Strugała.

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia w czeszewskim WTZ rozpoczęły się już pod koniec września, kiedy uczestnicy zaczęli projektować i wykonywać kartki bożonarodzeniowe oraz różnego rodzaju stroiki i ozdoby świąteczne. Część tych prac, wykonanych przez naszych uczestników i terapeutów, robiono na zamówienie, pozostałe były sprzedawane na różnych kiermaszach.

W grudniu 2011 roku, czyli dwa tygodnie przed wspólną wigilią, najwięcej pracy miała pracownia gospodarstwa domowego: jej uczestnicy przy pomocy terapeuty mieli za zadanie przygotować przyjęcie, łącznie z tradycyjnymi wigilijnymi potrawami. Efekt ich pracy był rewelacyjny!

Ubiegłoroczna wigilia odbyła się, podobnie jak w poprzednich latach, w pracowni gospodarstwa domowego. Zebrali się w niej uczestnicy i terapeuci oraz pani

kierownik naszego warsztatu, aby razem usiąść przy świątecznym stole. Pani kierownik WTZ Urszula Remisz złożyła wszystkim bożonarodzeniowe życzenia, następnie składaliśmy sobie życzenia dzieląc się opłatkiem. Na wigilijnym stole królowały przepyszne świąteczne dania: ryby, kapusta z fasolą i grzybami, kluski z makiem, chleb, pierogi, barszcz, sałatka warzywna oraz śledzie w oleju, occie i śmietanie. Na zakończenie podano przepyszne ciasto oraz kawę i herbatę. Nie zabrakło również paczek od Gwiazdora dla wszystkich uczestników.

Było to bardzo miłe wydarzenie, na które czekaliśmy cały rok. Niektórzy z uczestników naszego WTZ już odliczają dni do kolejnej wigilii... ●

Zbigniew Strugała



FOT. Z ARCH. WTZ W SKÓRCU

Niespodzianka w postaci pięknego (i smacznego!) tortu sprawiła gościom dużą radość



Liczne grono gości świętowało czterolecie WTZ w Skórcu

Czterolecie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Skórcu

Wydawać by się mogło, że cztery lata to nie tak długo. Jednak tylko te osoby, które tworzyły, a teraz prowadzą warsztaty terapii zajęciowej, wiedzą, że mogą to być prawdziwe lata świetlne...

16 lutego 2012 roku Warsztat Terapii Zajęciowej „Nowa Szansa” w Skórcu obchodził czwartą rocznicę powstania. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Sejmu RP, najwyższych władz lokalnych i kościelnych, a także sponsorzy naszej placówki.

Uroczystość rozpoczęła Pani Kierownik WTZ Alicja Mul, która przywitała przybyłych gości oraz krótko przedstawiła historię i charakterystykę warsztatu. Następnie głos zabierali m.in. Starosta Siedlecki Zygmunt Wielogórski oraz Wojciech Kaszyński, Prezes Zarządu Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. Po

wystąpieniach gości w programie artystycznym zaprezentowali się uczestnicy warsztatu: Mariusz Dzbański i Janusz Zemło, którzy recytowali wiersze oraz Zuzanna Kubaj, śpiewająca piękną piosenkę pt. „Bez słów” z repertuaru zespołu Wolna Grupa Bukowina. Po części artystycznej nadszedł czas na wręczenie statuetek „Anioła Warsztatu” dla osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla naszej placówki. Po chwili te same osoby miały okazję wesprzeć finansowo nasz WTZ, biorąc udział w aukcji prac uczestników naszego warsztatu. Pozyskane pieniądze zostaną przeznaczone

na turnus rehabilitacyjny oraz spotkanie integracyjne organizowane dla niepełnosprawnych uczestników.

Po części oficjalnej wszyscy goście i uczestnicy ośrodka zostali zaproszeni na poczęstunek, który przygotowała pracownia gastronomiczna Zakładu Aktywności Zawodowej z Siedlec, a także rodzice uczestników warsztatu. ●

Alicja Mul
KIEROWNIK WTZ
„NOWA SZANSA” W SKÓRCU

Mistrzostwa Bowlingowe w Koszalinie

– współzawodnictwo, ale i dobra zabawa!



Bowling to stosunkowo młoda i, wydawałoby się, egzotyczna dyscyplina sportu. Jak się jednak okazuje, zdobywa ona coraz większe grono zwolenników. Przekonuje o tym poniższa relacja z zawodów w Koszalinie.



Szczęśliwi laureaci koszalińskiego turnieju

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Koszalinie już po raz szósty było organizatorem Mistrzostw Bowlingowych pod hasłem „Mistrz Kęgła”. Zawody odbyły się 17 listopada 2011 roku w Centrum Rozrywki MK Bowling w Galerii „Kosmos” w Koszalinie.

W mistrzostwach udział wzięło 77 osób, które reprezentowały Warsztaty Terapii Zajęciowej z Koszalina, Szczecinka, Białogardu, Słupska, Karlina i Barwica. W zawodach wystartowały również drużyny reprezentujące Środowiskowy Dom Samopomocy w Koszalinie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Koszalina i Warnina oraz dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Koszalinie, działającego przy PSOUU Koło w Koszalinie. W rywalizacji drużynowej 11 ekip zmagало się w walce o piękne puchary.

W skład drużyny reprezentującej WTZ nr 1 w Koszalinie weszły następujące osoby: Michał Karasiewicz,

Paweł Lewandowski, Mateusz Nowak, Piotr Kucharczyk, Andrzej Wojeński i Krzysztof Tataryn.

Oficjalnego otwarcia mistrzostw w imieniu organizatora dokonała Pani Joanna Zduńska, kierownik koszalińskiej „Jedynki”. Powitała wszystkich zawodników, przedstawiła przybyłych gości i sponsorów. Następnie Prezydent Miasta Koszalina Piotr Jedliński zachęcił zawodników do rywalizacji, życząc każdej drużynie wygranej oraz zdobycia pucharów.

Po uroczystym otwarciu mistrzostw odbyła się konkurencja pod hasłem „Pojedynek Jednej Kuli”, w której uczestniczyli zaproszeni goście i sponsorzy. Zawodnicy losowali tory, na których czekały już poszczególne drużyny biorące udział w zawodach. Konkurencja polegała na wykonaniu jednego rzutu i strąceniu jak największej liczby kęgla. Punkty za strącone kęgle wliczone zostały do ogólnej punktacji drużyny na danym torze. Największą ilość punktów w tej konkurencji zdobył Prezydent Koszalina, który strącił wszystkie 10 kęgla w pierwszym rzucie i

dzięki temu zwiększył szanse na zwycięstwo dla WTZ z Białogardu. Po zaciętej walce wszyscy uczestnicy tej konkurencji zostali nagrodzeni upominkiem w postaci ceramicznego kęgla, który został wykonany przez uczestników pracowni ceramicznej WTZ nr 1 w Koszalinie.

Po gorliwych zmaganiach wyłoniono zwycięzców VI Mistrzostw Bowlingowych. Poniżej przedstawiamy wyniki zawodów:

I MIEJSCE i Puchar Prezydenta Miasta Koszalina wywalczył Warsztat Terapii Zajęciowej nr 2 z Koszalina (1125 punktów)

II MIEJSCE i Puchar ufundowany przez Bank Zachodni WBK w Koszalinie zdobył Warsztat Terapii Zajęciowej ze Szczecinka

III MIEJSCE i Puchar Starosty Koszalińskiego przypadły w udziale Warsztatowi Terapii Zajęciowej nr 1 z Koszalina.



Precyzja i skupienie
– to klucz do sukcesu

FOT. Z ARCH. WTZ NR 1 W KOSZALINIE



Pozostałe drużyny za udział w mistrzostwach otrzymały puchary, które zostały ufundowane przez: Elżbietę Jasińską, prezes „MIASTO – Dziennik Koszaliński”; Artura Wezgraja, Kanclerza Politechniki Koszalińskiej; Borysa Boratyńskiego i Adama Jareńko z firmy INVEST NIERUCHOMOŚCI; Piotra Zientarskiego, Senatora RP; Stanisława Gawłowskiego, posła na Sejm RP oraz Marka Maławskiego, Prezydenta LIONS CLUBS INTERNATIONAL.

W konkurencji indywidualnej za zdobycie największej ilości punktów w kategorii kobiet statuetkę otrzymała Anna Wiśniewska z Warsztatu Terapii Zajęciowej ze Szczecinka. Natomiast puchar w kategorii mężczyzn zdobył Bogdan Brudka z Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 2 z Koszalina. Statuetki ufundowała Agnieszka Mojsiuk w imieniu firmy Auto Mojsiuk Sp. J. w Starych Bielicach.

Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy oraz zostały obdarowane upominkami, które wręczyła przedstawicielka Banku Zachodniego WBK w Koszalinie, Małgorzata Kisielewska.

Mistrzostwa mają na celu upowszechnianie sportu wśród osób niepełnosprawnych i wzmacnianie poczucia ich wartości poprzez pokonywanie swoich słabości i ograniczeń. Chodzi także o integrację społeczną poprzez zacieranie barier dostępu do życia społecznego, podnoszenie sprawności fizycznej, konfrontację umiejętności sportowych i nauki trudnej sztuki współzawodnictwa drużynowego, propagowanie aktywnego wypoczynku i stylu życia oraz nawiązywanie koleżeńskich kontaktów.

Impreza odbyła się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Koszalina i Starosty Koszalińskiego. Patronat medialny nad imprezą objęła Telewizja „MAX”, „MIASTO-Dziennik Koszaliński” oraz Radio „ESKA”.

Mistrzostwa dofinansowano ze środków Fundacji Banku Zachodniego WBK w ramach programu grantowego „Bank Ambitnej Młodzieży”.

Partnerem organizacji mistrzostw, jak co roku, było Centrum Rozrywki MK Bowling. Wsparcie rzeczowe otrzymaliśmy od firmy „Coca-Cola” Sp. z o.o. Beverages Polska z Koszalina oraz sklepu „Intermarche” z Koszalina.

Ten wspólnie spędzony czas na długo pozostanie w naszej pamięci. Mamy nadzieję, że za rok znów spotkamy się wspólnie na mistrzostwach w miłej, przyjacielskiej i sportowej atmosferze. ●

Dorota Tryniszewska

INSTRUKTOR WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWEJ
NR 1 W KOSZALINIE KOŁA PSOUU W KOSZALINIE

Konkurs na najlepszą stronę internetową ośrodków terapii zajęciowej – zakończyliśmy przyjmowanie zgłoszeń!

Dziękujemy bardzo za tak liczne zgłoszenia do udziału w konkursie na najlepszą stronę WWW warsztatów terapii zajęciowej oraz środowiskowych domów samopomocy w naszym kraju. Cieszy nas wysoki poziom zgłoszonych witryn, będących prawdziwymi wizytówkami WTZ, ŚDS i innych ośrodków, często współtworzonych przez samych uczestników placówek, co jest szczególnie budujące. W czasie kiedy czytacie ten tekst, obraduje nasze jury konkursowe, które wybierze najlepszą stronę – o wynikach poinformujemy w następnym numerze WóTeZetu.

Liczymy na Waszą cierpliwość. ● RED



Niektóre strony internetowe
zgłoszone do konkursu

Pielgrzymka uczestników trzebnickiego WTZ do Watykanu

9 marca 2011 roku uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Trzebnicy rozpoczęli autokarową podróż do Włoch. Po przemierzeniu Czech i Austrii dotarli na miejsce, gdzie po raz pierwszy zobaczyli piękny Dom Wypoczynkowy „Jan Paweł II”. Głównym celem pielgrzymki było odwiedzenie grobu Papieża Jana Pawła II i Świętego Piotra w podziemiach bazyliki w Watykanie – z zamiarem modlitwy w intencjach swoich i najbliższych.

ANTYCZNY RZYM

W drugi dzień pielgrzymi zwiedzili Bazylikę św. Jana na Lateranie, pierwszy katolicki kościół na świecie, oraz Święte Schody. Po krótkim odpoczynku nadszedł czas na wizytę w antycznym Rzymie... Koloseum, Forum Romanum oraz Kapitol – piękne, monumentalne budowle, które robią niesamowite wrażenie na zwiedzających!

Kolejny dzień to odwiedzin Ogrodów Papieskich w miejscowości Tivoli, niedaleko Rzymu. Miejsce powszechnie nazywane krainą 600 fontann. Ten piękny park osadzony został na samym szczycie góry, którą zdobi fantastyczny oliwny gaj.

WAŻNY DZIEŃ DLA WSZYSTKICH...

Niedziela była bardzo ważnym dniem dla pielgrzymów z Polski. Po długo wyczekiwanym wejściu na plac Świętego Piotra grupa odwiedziła grobowiec Ojca Świętego, składając intencje napisane na karteczkach przez uczestników warsztatu. Ksiądz Rafał odprawił mszę świętą w miejscu pochówku Jana Pawła II. Warto przypomnieć, że w podziemiach Watykanu pochowani są także pozostali papieże, w tym Święty Piotr. W południe zebrał się na placu przed Bazyliką.

Polskich pielgrzymów powitał Benedykt XVI, wygłaszając dwudziestominutowe orędzie w kilku językach (transmisja z tego wydarzenia dostępna była także w Polsce, co z radością odnotowały rodziny uczestników wycieczki).

AKTYWNY CZAS ZWIEDZANIA

Kolejnego dnia nadszedł czas na intensywne zwiedzanie: Panteon, czyli okazała starożytna świątynia, Rzym barokowy, Piazza Navona z fontanną Czterech Rzek, plac Wenecki, fontanna di Trevi, Schody Hiszpańskie... Można by jeszcze długo wymieniać atrakcje czekające na trzebniczanie. Nie obyło się oczywiście bez włoskich lodów i pizzy, co wszystkim sprawiło wielką radość!

We wtorek wszyscy wyruszyli w drogę powrotną do domu. Zmęczeni, ale szczęśliwi.

Uczestnicy wycieczki pragną z całego serca podziękować księdzu Rafałowi Ziajce, który był przewodnikiem duchowym pielgrzymki. ●

UCZESTNICY I INSTRUKTORZY

PRACOWNI INFORMATYCZNO-REEDUKACYJNEJ
WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWEJ W TRZEBNICY

*„Wydarzenie to zapamiętamy
do końca naszego życia”
– powiedział Sławek.*

*„Dodało nam siły i wiary w samego siebie”
– powiedziała Marta.*

*„Połąły się łyzy, była radość i smutek”
– to słowa Pani Agnieszki.*



FOT. ZARCH. WTZW TRZEBNICY

Pielgrzymka to wielkie przeżycie dla uczestników trzebnickiego WTZ,
ale także dla opiekunów i pracowników placówki



FOT. ZARCH. WTZW TRZEBNICY

Jednym z ważnych punktów wyjazdu było zwiedzanie rzymskich zabytków

„Tu tam tam tu”

— fascynujący projekt
teatralny z Łomży

FOT. JUSTYNA ZAKRZEWSKA



Niemałym sukcesem mogą pochwalić się uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej z Łomży – ich grupa teatralna „Gesty”, działająca w WTZ przy Zakładach Spożywczych BONA pod opieką Anny Starachowskiej i Justyny Zakrzewskiej, zajęła II miejsce w XII Ogólnopolskim Festiwalu Twórczości Teatralno-Muzycznej Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie „Albertiana 2012”. Konkursowy przegląd odbył się 7 lutego 2012 roku w Zgierzu.



FOT. JUSTYNA ZAKRZEWSKA

Za tak wysoką pozycję w festiwalu grupa teatralna odebrała statuetkę i dyplom. Natomiast nagrodę główną, ufundowaną przez Marszałka Województwa Podlaskiego, niepełnosprawni artyści odbiorą już 12 marca 2012 roku w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie – z rąk krakowskiej aktorki i założycielki Fundacji „Mimo wszystko”, Anny Dymnej. W czerwcu bieżącego roku przedstawienie będzie zaprezentowane na krakowskim rynku podczas Festiwalu Piosenki Zaczarowanej.

Nagrodzone przedstawienie „Tu tam tam i tu” zostało zrealizowane dzięki projektowi Stowarzyszenia „Dlatego Warto”, działającego przy Warsztacie Terapii Zajęciowej w Łomży. Projekt otrzymał dofinansowanie z Urzędu Miejskiego w Łomży.

„Tu tam tam i tu” jest zbiorem scen do muzyki, która została specjalnie skomponowana na potrzeby spektaklu przez Annę Kaptór. Ścieżkę dźwiękową nagrano w Korzenym Warsztacie Muzyki w Łomży, prowadzonym przez Przemysława Starachowskiego.

W przedstawieniu biorą udział osoby niepełnosprawne, w tym jedna osoba niesłysząca. W muzyczną podróż zabiera widzów kluczowa postać spektaklu, aktor grający na nietypowych, mało znanych instrumentach perkusyjnych.

Premiera spektaklu odbyła się 19 lutego 2012 roku w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży. ●

**Anna Starachowska
Justyna Zakrzewska**

Współpraca ponadnarodowa łączy osoby niepełnosprawne



FOT. ORGANIZATORÓW

Uczestnicy zjazdu w Insytucie Cervantesa w Barcelonie

W sierpniu 2011 roku w Konwencie Bonifratrów w Konarach Zielonej rozpoczęła się realizacja partnerskiego programu GRUNDTVIG, którego celem jest przybliżenie osobom niepełnosprawnym ich praw zawartych w Konwencji ONZ z roku 2006.

W programie bierze udział 70 osób niepełnosprawnych oraz 35 opiekunów. W sierpniu 2011 roku miała miejsce rekrutacja beneficjentów i planowanie działań na cały dwuletni okres trwania programu. We wrześniu i październiku uczestnicy projektu poznawali kraje partnerskie: Hiszpanię i Francję poprzez spotkania z ciekawymi ludźmi, wyjścia do muzeum, prezentacje multimedialne, degustacje narodowych potraw, organizację konkursów plastycznych, pokazy narodowych tańców, naukę języków, naukę piosenek itd. Uczestnicy zapoznali się także z organizacją i symbolami Unii Europejskiej, a także Organizacji Narodów Zjednoczonych, poznali zapisy Konwencji, tłumaczyli definicje dyskryminacji, języków, komunikacji oraz opracowali spis praw osób niepełnosprawnych w języku łatwym do zrozumienia dla wszystkich.

Całokształt działań zawiera prezentacja, która została przedstawiona na spotkaniu w Barcelonie. Wzięło w nim udział 15 osób, w tym 8 z niepełnosprawnością. Trzydniowy zjazd, który odbył się w listopadzie, był okazją do wymiany doświadczeń, wzajemnego poznania się oraz (oczywiście!) zwiedzenia Barcelony. Przede wszystkim jednak było to niezapomniane dla wszystkich przeżycie. Przed nami dalsza, niełatwa praca, ale także kolejna podróż, tym razem do Francji! ●

Alicja Cholewińska-Bieda

PROJEKT ZOSTAŁ ZREALIZOWANY PRZY WSPARCIU FINANSOWYM KOMISJI EUROPEJSKIEJ. PROJEKT LUB PUBLIKACJA ODZWIERCIEDLAJĄ JEDYNIĘ STANOWISKO ICH AUTORA I KOMISJA EUROPEJSKA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA UMIESZCZONĄ W ICH ZAWARTOŚĆ MERYTORYCZNĄ.



FOT. ORGANIZATORÓW

Jedna z prac konkursowych przybliżająca specyfikę krajów partnerskich projektu

Nasza galeria

Dziś w Naszej Galerii prezentujemy prace uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kościanie, działającego przy Stowarzyszeniu „Światło Nadziei”.

Nasi artyści: Ania Lorenc, Kamila Leśna, Beata Kaźmierczak, Sławomir Franek, Janusz Zieliński swoją ciężką pracą zasłużyli na promocję swojego talentu. Możliwość tworzenia jest dla nich powodem osobistej satysfakcji. W swoich pracach są bardzo autentyczni. Każdy z tych artystów, poprzez własną twórczość, przynosi nas, odbiorców, do świata wyobraźni. ●

MICHAŁ SPYCHAŁA

INSTRUKTOR TERAPII ZAJĘCIOWEJ
WARSZTATU Z KOŚCIANA

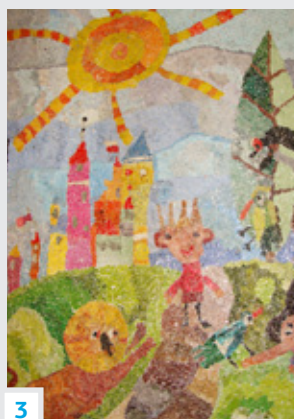
Więcej informacji na temat działalności
ośrodka na stronie internetowej
www.wtzkoscian.pl



1



2



3



4



5



6

- 1 Janusz Zieliński, „Rajskie Ptaszki”
- 2 Anna Lorenc „Dobre Anioły” (pastele)
- 3 Anna Lorenc „Król Maciuś” (wydzieranka papierem kolorowym)
- 4 Anna Lorenc „Król Maciuś II” (wydzieranka papierem kolorowym)
- 5 Kamila Leśna „Przyjaciele z Warsztatów” (tempera)
- 6 Beata Kaźmierczak „Martwa Natura” (akryl)

1%

**www.spnis.
poznan.pl**

PODATKU NA RZECZ STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ NIEWIDOMYCH I SŁABOWIDZĄCYCH

Oblicz **1%** Twojego podatku
za 2011 rok i przekaż nam tę kwotę

Wypełniając PIT w odpowiednią rubrykę wpisz:

**Stowarzyszenie Przyjaciół
Niewidomych i Słabowidzących**

oraz numer KRS

0000016394

Dziękujemy

